

# KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Lipca. — Rok 1837.  
Środa.

N<sup>o</sup> 188.

Jutro, Ś. Eljasz.  
U Izraelitów Post.

D. 29 Czer: (11 Lipca) Rada Administracyjna zatwierdziła zapis summy złp. 5,000 na wieczny fundusz utrzymania Wikariusza przy kościele w wsi *Bychowce* w gub. Lubelskiej, przez niegdy *Kacpra Gruszeckiego* Sędziego Appellacyjnego uczyniony. — D. 1go Sierpnia r. b. o godz. 10 zrana, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1778, odbędzie się *Publiczne Posiedzenie Władz Towarzystwa Kredyto: Ziemskiego*, na którem Dyrekcja Główna zda sprawę z czynności w upłynionem półroczu dokonanych. — Mam za obowiązek wdzięczności złożyć moim najtkliwszym podziękowanie W. Józefowi *Seemann* Lekarzowi, za przywrócenie mi do zdrowia zadziwiającym sposobem, w przeciągu miesiąca, z choroby ciężkiej którą wszyscy inni za nieuleczoną uznali. Przez dwa lata cierpiałem, a ty Szanowny Mężul! powróciłeś mi życie, winieniem go ci, czcić też będę twe imię do ostatniej chwili życia! i wynurzam ci to publicznie; zbyt mały jednak hołd, oddany twej sztuce i wiadomości. *Wincenty Wilczyński*. — Apteka *Hejricha i Trylskiego* obok XX. Reformatów, w domu *Petyskusa*, ma zaszczyt donieść osobom interesowanym, iż prócz już *Kurjerem* Warsz.: ogłoszonych wód mineralnych, i woda *Kissinger Ragozi* z samych źródeł świeżo czerpana, wczoraj odebrana została. — Wczoraj na *Foxalu* lubownicy muzyki byli zadowoleni z gry *Pana Millera*, członka *Orkiestry Wrocławskiej*, na tak trudnym instrumencie jakim jest *puzan*; okrywano go oklaskami. — Teraz już z pewnością można powiedzieć, że rękawy szerokie u sukien *Damskich* wrócą w modę. *Xiężna Helena Orleańska* oświadczyła się stanowczo przeciw rękawom obcisłym, i zaraz wszystkie *elegantki* *Parzyckie* kazały od swych sukien poodparać ciąsne a poprzyszywać nieco szersze rękawy. E-

legantki *Warszawskie* dla których *Petit Courier des Dames* jest gazetą urzędową, postąpiły sobie podobnie, a że ta moda i *Kupcom* dogodniejsza, więc zapewne powszechnie się ustalili. Do najświeższej mody należą także *parasoliki Syamskie* zrobione z białych piór strusich z końcami farbowanemi na różowo lub zielono, a *wachlarze* robią się ze srebra filigranowego wyłaczanego (*vermeil*), te ostatnie nader wytwornej roboty widzieliśmy już w rękę pierwszych *Dam* naszych. — Kurs wczorajszy: *Dukaty hol.*: nowe zł. od 19 gr. 21 do 19 gr. 23. *Assygnaty Ross.*: zł. od 185 gr. 10 do 185 gr. 20. *Listy zast.*: zł. od 97 gr. 5, do 97 gr. 10; wartość kuponu gr. 8 i 2/3.

*Francja*. — 8go b. m. *Król* przyzwołał w *Paryżu* na obradzie *ministerjalnej*. — *Wielu* zagranicznym uczonym i literatom, udzielono *order legji honor.* Między osobami, które dostały tego zaszczytu, wymieniają *Xięcia Pukler Mushau* i *Barona Alexandra Humbold*. — *Xięstwo Orleańcy* 8 b. m. zwiedzili *królewską drukarnię* i wewnątrz izby deputowa. Przy wejściu *Xiężnej*, wstąpił *P. Delabord* na katedrę, aby *Królewiczowa* mogła mieć wyobrażenie o rozprawach w tejże izbie się odbywających. „Ma głos *Pan Delabord*,“ rzekł z usmiechem *P. Djupe*; a wymieniony *Deputowany* zaimprowizował krótką mowę o odwiedzinach *Xiężnej* i o jej gorliwości w przeistoczeniu się na *francuzkę*. *Kilku* *deputowanych* znajdujących się w orszaku *Następcy tronu*, z oklaskami przyjęli wyrzeczone wyrazy. Na to zawołał *Xiężę Orleański*: *Gdyby się stenograf (szybkopisarz) tu znajdował, mógłby dodać uwagę, iż mówca za powrotem na swoje miejsce odbierał życzenia swoich kolegów.* — *Izba Parów* zamysła uczynić ważne zmiany wele od *cukru*. — *Hrabia Lehon*, naturalny syn *Napoleona*, zaskar-

żył złotnika przed sądem handlowym, że sprzedał klejnoty fałszywej wagi; za co nie tylko żąda zwrotu pieniędzy, ale nadto wynagrodzenia 1,000 fr. Oskarżony zaś oświadczył, iż przed sądem okazane kamienie wcale nie są te, które mu sprzedał, i że Hrabia chce się jedynie pomścić za sprawę wexlową, z którą złotnik przeciw niemu wystąpił. Wydanie wyroka sądu w tej mierze zostało tymczasem odłożone.

— Xiądz *Ozu*, któremu policja niedawno kazała zamknąć prelekcje, świeżo został uwięziony za długi. — Akademia unięgności przyznała 8,000 fr. nagrody Podpułkownikowi *Paulę*, za wynalazek odzieży, zabezpieczającej od ognia. — Telegraf morski 8go b. m. przez cały dzień był czynny; wnoszą zład, iż musiały nadejść ważne depesze z *Afryki*; ponieważ wydano rozkaz, aby wojsko stojące w okolicach *Tulonu*, bezwzględnie odpłynęło do *Algieru*. — Xąż Orleański 9go b. m. odbył przegląd kilku szwadronów jazdy i artylerji na dziedzińcu pałacu *Tulerji*; a Xiężna jego małżonka w towarzystwie Wielkiej Xiężniczki Meklemburskiej, zwiedziła dominwaldów. — Jenerał *Wodran* i Xąż *Elochingen* wrócili z Londynu do Paryża. — Policja uwięziła wtych dniach 4ry osoby, zakwitane w nowo odkryty spisek. — Minister spraw wewnę: zamierza wcale znieść galery przeznaczone na karę dla zbrodniarzy, a natomiast urządzić nowe więzienia. — P. *Delari* 24 z. m. przybył do *Oranu*; mieszkańcy tamedzni bardzo się ucieszyli na wiadomość, że przywiózł traktat ten podpisany. — Z *Nowego Jorku* donoszą, iż *Ludwik Xąż Bonaparte* zamysła miejsce swego wygnania opuścić i wrócić do *Europy*. — Marszałek *Mezq* wyjechał do *Akwigranu*. — Zuowu bardzo głoszą, że nastąpi wojna w *Algierskiem*, i że Xąż *Orleański* będzie do niej należeć; młoda i 30 Małżonka ma mu towarzyszyć do *Tulonu* i być świadkiem odpłynienia. Jednak tę wieść nie mają za urzędową. — Jenerał *Rini* oświadczył, że chociaż został uniewinniony, iednak na nowo do-

wiedzie swej odwagi, gdyż życzy należeć do nowej wyprawy przeciw Arabom. — Xięstwo *Orleański* przyjeźli ofiarowane im śniadanie przez *Barona de Rotszyld*. Nowo urządzony dla tego ostatniego pałac przy ulicy *Lafit*, znówu musiał być przekształconym, gdyż śniadanie przy świetle iarżacem ma się odbywać, tym końcem zamurowano wszystkie okna, a *Pan Djuponszel* Reżyser wielkiej opery, przyjął obowiązek urządzenia apartamentu. *Srebra całej familji Rotszyldowskiej*, zwożą do *Paryża* na to śniadanie, które z resztą ma być arcydziełem sztuki kucharskiej.

*Włochy*. — Cholera w *Neapolitańskim* nadzwyczaj się wznaga; 25go z. m. w ciągu iednego dnia umarło 371 osób. — W *Rzymie* wydano rozkaz, aby statki przybywające z *Wenecji* odłąd podlegały ścisłej kwarantannie. — Xiąż *Kapri* przed powrotem do *Neapolu*, zwiedził *Lombardją*; o tytulech iego małżonki i dzieci nie ma ieszcze nic pewnego.

*Anglja*. — Xiążę *Sasko-Mejningski* po odwiedzeniu *Królowej Wiktorji*, udał się do *Windsoru*. — Gazety twierdzą, że w ministerstwie żadna zmiana nie nastąpi, i że *Lord Durham* zostanie przy swoim poselstwie. — *Okornel* wyjechał do *Dublinu*. — W *Liwerpolu* odbyto próbę z żelaznym statkiem parowym, przeznaczonym dla *Wice-Króla Egiptu*. Doświadczenie zupełnie się udało. — 6go b. m. Xżna *Glocester*, Xczka *Augusta* i Xżna *Nortumburland* kolejno odwiedzały *Królowę panującą*. — Według ostatniego obliczenia, nierządnic w *Londynie* znajduje się 80,000.

*Niemcy*. — J. C. W. Wielki Xąż *MICHAŁ*, 12go b. m. przybył do *Hamburga*. — *Królowa Holenderska* wróciła z *Berlina* do *Hagi*. — *Król Hanowerski* objął dowództwo nad całą gwardją swojego państwa. — Przez *Koblenc* przejeżdżali 13go b. m. Następca tronu *Szwedzkiego*, Xięstwo *Albrecht* *Pruscy* i Xiążę *Marymilian Lejchtenberg*.

*Hiszpanja*. — Amnestja świeżo wydana przez

Królowę Reientkę, została nawet udzieloną i wychodźcom. — Kurjer angielski mniema, iż szczęśliwe powodzenie Karlistów, iedynie trzeba zdradzie przypisywać. — O niesnaskach zaszłych w *Hernani* krążą rozmaite pogłoski. Jenerał *Randa* ma być zabity, a Jenerał *Mirasol* zmaszony uciec do *St. Sebastjanu*. Co się tyczy *Espantera* i Barona *de Meer* ci spoczywają w zupełnej nieczynności. — Mówią że Karliści zamyślają nową wyprawę do *Asturji*; zresztą mają już w swojej mocy całą *La wancę*, *Grenadę* i nową *Kastylię*.

**Grecja.** — Znowu w Grecji są niespokojności, nowo utworzone bandy złożone z Greków a dowodzone przez Turków, zatrważają mieszkańców nie tylko wiejskich, lecz napadają i na miasta. Król *Otto* zawiadomił o tem Posłów Rossyjskiego, Francuzkiego i Angielskiego.

**Rozmaitości.** — Nader ważne nżycie elektromagnetyzmu na poruszanie machin zostało świeżo wynalezione przez Amerykanina *Davenport*, i wzor do aparatu podług tej zasady obecnie jest wystawiony na widok publiczny w Nowym Jorku. Professorowie *Silliman*, *Renwick* i inni wynurzyli zdanie, iż za pomocą nowego wynalazku, granice tegoczesnej mechaniki mogą być daleko rozszerzone. Podobnież uznali ci uczeni, iż kolistą galwaniczną baterją mającą około 3 stopy średnicy i zaopatrzoną magnetyzowanemi kolumnami, wyrówna sile 100tu koni; dla tego 2 tak urządzone baterje mogłyby przenieść największe okręty wojenne przez ocean Atlantycki; a przytem całym materiałem do tego potrzebnym jest tylko kilka krążków miedzi i cynku, iakoteż kilka beczek kwasu mineralnego. — W królewskiej giserni w *berlinie*, wystawiony jest żelazny pomnik Króla Szweckiego *Gustawa Adolfa*, mający się wznieść na polu bitwy pod *Licn*. — Zaczęto już wybijać monety z popiersiem Królowej *Wiktoryi*. — 4go b. m. padał śnieg w *Sztokholmie*. — W *Waasynal*, we Francji powieścił się człowiek z przywidzenia, iż zabił swoją matkę! —

Na wyspie *Sumatra* trojaki jest rodzaj prawnych małżeństw. Podług pierwszego: mąż kupuje sobie żonę, a wówczas musi ona być jego niewolnicą; podług drugiego żona kupuje sobie męża, a wówczas on jest jej niewolnikiem; nakoniec podług trzeciego nikt się nie kupuje, a wówczas prawa obu są jednakowe. Dowcipniś uczynił przytem uwagę, iż drugi rodzaj małżeństwa często zdarza się i w Europie. — W tych dniach stawiono przed sądem w Paryżu czarownika nazwiskiem *Loran*, który sam wierzy w swoją moc nadziemską. Przez 25 lat leczył zwierzęta i ludzi, za dość dobrą opłatą. Teraz dopiero oskarżony przed władzą, został skazany na 13to-miesięczne więzienie, a przytem i na grzywny. Biedny więzień ładnemi nadziemskimi czarami nie może się uwolnić ze swojego ziemskiego położenia. — Anglja posiada we Wschodnich Indjach 75,000 mil kwadratowych, 90 milionów własnych poddanych i 40 milionów ludności w prowincjach baracz ich noszących. W krajach tych ludzie mówią 40ma rozmaitemi dyalektami, a iednakże Anglja zład wielkich bogactw nie ściąga, i tylko w tej części ma korzystne miejsce dla handlu. — Zegar mistrz londyński przyniósłszy Królowej *Wiktoryi* zegarek, w którym jest urządzone *perpetuum mobile*, wynurzył przytem życzenie, aby tak długo żyła, ile dłużej zegarek będzie w ruchu. — Roku 1832 sprowadzono z Francji kilka gołębi do *Turynu*, otóż przed kilkoma tygodniami, to jest w 5 lat od owego czasu, ieden z tych ptaków wrócił do Francji do swojego dawnego pana. — 30go z. m. skradziono Panu *Samonwil* niegdy Referendarzowi izby Parowiego złotą tabakierę, złoczyńca iednak, pewno ieden ze strojnych gości, nie był wiadomy. Może złodziej użył nowo wynalezionego sposobu skradzenia tabakierek, a to za pomocą *wedki*. Amator tabakierek wdał się w rozmowę z jakimś sąsiadem, przytem okazując się bardzo grzecznym i obowiązującym, a nakoniec ofiarując mu swoją tabakierkę. Lecz iakby przypadkowo tabaka w

niej albo jest suchą, albo też w zbyt małej ilości. Bardzo naturalnie obcy ofiarnie wnet swoją tabakierkę, a złodziej biorąc szczyptę zgręcznie wpuszcza do tabaki ołowianą kulkę, przywiązaną do iedwabnej nitki. Właściciel zamyka tabakierkę, gdy tymczasem nie wie, że jego sąsiad ją złowi, bo haczyk, czyli ołowiana kulka już się w niej znajduje. Niedawno złapano w cyrku olimpijskim takiego panicza, który miał przy sobie 4ry tabakierki tym sposobem złowione.

### S Z A R A D A.

*Trzecia* wstecznie, wprost z *4tą*, pomocą lub szkodą, *Czwarty*, *2gi* i *3ci*, w wodzie lub nad wodą, *Trzecia* wstecznie, wprost z *2gą*, ileż nie raz mieści *Dowcipu*, albo *głupstwa*, *szcześcia* lub *bolesci*, *Pierwsza*, litera. *Wszystko*, lub oczy zabawia. Stawiając piękny widok, lub nie nie przedstawia. (Zeszła Szarada *Kaszel*.)

### PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Konwacki Józ: Oby: z Głodczyną; Chobrzewski Woj: Oby: z Pułtuską; Skawiński Fran: Dzie: z Targowicką; Chudzyński Fel: Dzie: z Jastrzębi; Stubiński Hipo: Dzie: z Kurdwanowa.

### D O N I E S I E N I A.

W dniu 8/20 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana tu w Warszawie w Ryнку Starego Miasta, prawnie zajęte ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoliki, Szafy, Kuferki, Parawan, Łóżko; w tymże samym dniu o godzinie 2 z południa przy ulicy Solec pod Nr 2919, Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Łóżka, Szafy, Komody, Kantorki, Biurko, Toaletka, zegary, Swieczniki, Kufry, i t. d. przez publiczną Licytację sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* Komor.



Podróżny wieźdzący swym własnym pojazdem Extra Poczętą do Miasta Moskwy i Petersburga, życzy sobie towarzysza podróży na wspólne kosza. Wiadomość w Handlu Franciszka Jana Kellera, na Krakowskiem Przedmieściu.

Wiadomo czynię, iż Pszenica przy ulicy Solec pod Nrem 2933f4 w Spiechrach znajduiąca się, iako poprzednio już sprzedana, iedynie tylko z powodu nie odebranej za nią satysfakcji, takowa pomimo złożonego wadium na koszt, i ryzyko poprzedniego nabywcy przez publiczną Licytację, powtórnie w dniu 9/21 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa sprzedana zostanie. *Edward Marjanski* K. T. C. G. M.

Z woli Głównokomenderującego czynną prinją *JO. Xięcia* Feldmarszałka, odbywać się będą targi w kaurtorze Ujazdowskiego Wojskowego Szpitalu dnia 9/21 b. m. o godz: 11 z rana, na dostawę 500 Łózek mających być zrobionych podług modelu S. Petersburskiego Szpitalu. Mający przeto chęć podjęcia się takowej dostawy, zechcą przybyć w dniu i miejscu oznaczonym, zaopatrzwszy się w wadium wynoszącym 1584 złp. P. O. Dyrektora Lazaretów Czynnej Armji Pułkownik *Zwierciff*.

*Karól Przybylski* Fryzjer Damski i Męzki, przybyły z Paryża, ma honorawiadomić Szanowną Publiczność, iż tenże daie LEKCJE UBIERANIA GŁÓW DAMSKICH podług najpierwszej mody Paryzkiej, iako też wykończa wszystkie roboty w najnowszym sposobie co się tyczy do tego kunsztu. Zamieszkały przy ulicy Długiej pod Nr 585, w Hotelu Polskim.



Sztuk 60 tustych dopasionych Skopów, na rzeź zdatnych, do sprzedania w Dobrach Brzozowie Obwodzie Gołtyńskim, 2 mile od Sochaczewa.

W Obwodzie Warszawskim w Gminie Jabłonnej we Wsi Józefowie pod Nr 1, znajduje się KOŁONJA składająca się z 3ch włók chełmińskich gruntu z łąkami, z wolnej ręki do sprzedania wraz z Inventarzem; ktoby o tem chciał mieć bliższą wiadomość, powziąć ją może tamże na miejscu.

Wd. 8/20 Lipca r. b. o godz: 3ej z południa, w Warszawie w klasztorze XX. Karmelitów na Lesznie pod Nr 671, z mocy rezolucji przyzjadalnej, pozostałość po Xiędzu Józefie Załuskim Kanoniku honorowym, iako to: garderoba, meble, zegarek złoty, tabakierka srebrna, distinctorjum dla Kanoników i t. d., za gotowe pieniądze sprzedana będzie.

Regent *Sadowski*.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Schab z roż; z buraczka; Polędwica z roż; z kalafjo; mło; Cynadarki bara; z maszyn; Potrawa kacz; z grosz; Flaki Żbie, Kalafjory z młkiem, Zupa rutnia; z polpeta; i Rosół. KOLACJA: Kureczka z roż; z śmietą; Grzyby duszo; w maśle; Rozbratel wiedeński; i inne Potrawy.

Dziś rano ciępla stopni 10. Wczoraj w południe 17. TEATR WIELKI. Jutro *Niema* z *Portiej*. *JPan* na *Szalancowska* tańczyć będzie.

ORKIESTRA WBOC: dziś w Ogródku Wiejskim. Już przeszło od tygodnia *Mekold* nie daie widoku na *Nalewkach*; wiego miej-cu *Korwi* pokazująe codziennie *BARANA* 6cio-nożnego, oraz *PIESKI*, *MAŁPKI* etc.